



HEJ! DALEKO, ZA PASTWISKIEM, ZA ŁĄCZKĄ ZIELONĄ...
STARE WIERZBY PAMIĘĆ MAJĄ, W GAŁĄZKACH UŚPIONĄ

ZAWSZE WIOSNĄ PASTUSZKOWIE WITKI TE ZRYWALI...
NA FUJARKACH I PIERDZIELACH DŹWIĘKI WYGRYWALI!

OJ, NIEJEDNA OPOWIASTKA JAK WIATR W POLU HULA...
KILKA TAKICH WSPOMNIENI SPISAŁ FRANCISZEK KOTUŁA